

Historia Nauru

31 stycznia 1968 roku najmniejsza republika na świecie, Nauru, uzyskało niepodległość. Historia wyspy obrazuje, do czego doprowadzić może brak umiejętności zarządzania posiadanym przez kraj bogactwem w połączeniu z chciwością. Nauru, jeden z najbogatszych niegdyś krajów, na przestrzeni zaledwie kilku lat doprowadzony został do bankructwa.

W 1798 roku wyspa nazwana została Przyjemną (Pleasant Island). Taką nazwę miał jej nadać kapitan John Fearn. W 1888 roku wyspę za swoją kolonię uznali Niemcy. Stanowiła ona kolonię Cesarstwa Niemieckiego do 1914 roku, kiedy to wraz z początkiem I wojny światowej zajęły ją oddziały australijskiego wojska. W międzyczasie, w 1900 roku, Albert Ellis, badacz z Pacific Phosphate Company odkrył, że powierzchnia wyspy pokryta jest pokładami ptasiego guana,

Palmy w tropikach



mikroorganizmów morskich oraz stanowiącego budulec wyspy koralu i wapienia, co w połączeniu powodowało, że stanowiła najbogatsze źródło fosforytu. Ruszyła eksploatacja cennych złóż. Brytyjczycy działając pod egidą Brytyjskiej Komisji Fosforytów (British Phosphate Commission) eksploatowali fosforyt wspólnie z Australią i Nową Zelandią. Później złoża wydobywali także okupujący wyspę podczas II wojny światowej Japończycy. W 1968 roku państwo, kierowane przez prezydenta Hammera DeRoburta, uzyskało niepodległość.

Odbudowano zniszczone w wyniku amerykańskiego bombardowania z 1943 roku zakłady wydobywcze.

Uzyskiwane z tego tytułu wpływy pozwoliły mieszkańcom wyspy żyć na jednym z najwyższych na świecie poziomów.

Niestety włodarzom wyspy brakowało pomysłów na rozsądne wydawanie

uzyskiwanych pieniędzy. Niezdolność do zarządzania środkami, nieumiejętne lokowanie pieniędzy w fundusze powiernicze, angażowanie się w niefortunne projekty, takie jak sfinansowanie wystawianego na West Endzie musicalu o życiu Leonarda da Vinci, który przyniósł wyłącznie straty, czy trwonienie pieniędzy na luksusowe wycieczki urzędników państwowych, spowodowało, że na początku lat 90. XX wieku zaczęło brakować zarówno pieniędzy, jak i złóż fosforytu. Oszacowano, że zmarnotrawiono ponad miliard dolarów. Wyspa zaś, w obliczu pozaciąganych długów, stanęła na skraju upadku ekonomicznego.

Wówczas jednak źródłem dochodów stało się utworzenie z wyspy rajy podatkowego, w którym obowiązywała zupełna dowolność co do dokonywanych wpłat i wypłat. Nie istniał obowiązek ich rejestracji, ani żadna dokumentacja przeprowadzanych operacji. Szacuje się, że tym sposobem blisko 67

miliardów dolarów pieniędzy o nielegalnym źródle pochodzenia wyprała na wyspie rosyjska mafia.

Odbudowa poważnie zniszczonego środowiska i zastąpienie wpływów dotychczas uzyskiwanych z eksportu fosforytu stanowią dla Nauru poważny problem. Szacuje się, że przy utrzymaniu obecnego poziomu wydobycia, złóż wystarczy jedynie do końca 2010 roku. Co więcej, Nauru straciła inne źródło dochodów w 2008 roku, wraz z zamknięciem finansowanego przez Australię obozu dla uchodźców przybywających z Afganistanu i Sri Lanki, których przyjęcia na terytorium Australii odmówił premier kraju John Howard.

Republika Nauru, nie tak dawno posiadająca najbogatsze na świecie złoża fosforytu, obecnie stoi na skraju bankructwa.

Niegospodarność, korupcja i szemrane interesy doprowadziły do roztrwonienia bogactwa wypracowanego przez

poprzednie
dziesięciolecia.

*Źródła: britannica.com;
naurugov.nr; cia.gov
(The World Factbook);
Najgorsze decyzje w
historii świata, Stephen
Weir, 2008.*

Opublikowano w dniu 31.01.2017 r.

przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA